KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 4 (16) Czerwca. — Rok 1852. № 156. Jutro, ŚŚ. Marcyana M. i Adolfa B.

O święceniu Niedzieli i Świąt nakazanych, xiążka z ośmiu arkuszy druku składająca się w 12stce, wyszła z pod prassy, i przedaje się po kop. sr. 20 za exemplarz w Redakcji *Pamiętnika Religijno-Moralnego* pod № 166 przy ulicy *Nowomiejskiej*, naprzeciw Kościoła po-*Paulińskiego* (Śgo Ducha). Później doniesiemy, w jakich miejscach dziełka tego religijnego nabywać będzie można, dla mieszkańców stron odleglejszych.

Najjaśniejsza PANI, d. 30 Maja, w towarzystwie N. Króla *Pruskiego*, i J. K. W. Xięcia *Pruskiego*, opuściła *Sans-Souci*, około południa. Po przybyciu do *Naumburga*, J. K. Mość Król *Pruski* wrócił do *Wittenberga*. D. 2 Czerwca, Najjaśniejsza PANI przybyła do *Frankfurtu*, gdzie w dworcu kolei żelaznej, oczekiwał już JO. Xiążę *Gorczakow*, Minister Dworu Cesarsko-*Rossyjskiego* przy Związku Niemieckim. Tegoż dnia po godz: 2ej z południa, JEJ C. MOŚĆ, raczyła stanąć w *Schlangenbad*, gdzie przyjętą była przez wszystkie Władze tak Wojskowe jako i Cywilne.

N. PAN, rozkazał uznawać Konsulami *Francuzkiemi*: Wice-Hra: Karola *Vallate* w *Petersburgu*, Hr: Piotra *Gilbert des Voisins* w *Odessie*, i Wiktora *Maubusson* w *Rydze*.

JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Hrabia Paskiewicz *Erywański*, wczoraj po godzinie 7 wieczorem opuścił *Warszawę*, udając się do *Homla*.

Rada Administracyjna, postanowiła co następuje: Art. 1. Osoby następujące, które samowolnie za granicę zbiegłszy, dopuściły się tamże przestępstw politycznych i za wygnańców są uznane, jako to: Seweryn *Czerwiński*, Stani: *Czerwiński*, i Walerjan *Obutełowicz*, były Applikant przy Urzędzie Pocztowym w Lublinie; ulegają karze konfiskaty ich majątków, bądź już zasekwestrowanych, bądź następnie jeszcze wykryć się mających, a to wedle prawideł postanowiem z d. ²/₁₄ Kwietnia 1835 r. wskazanych. Art. 2. Tytuły własności dóbr nieruchomych, tudzież kapitałów praw hypotecznych, należących do osób w poprzednim artykule wymienionych, winny być na mocy niniejszego postanowienia we właściwych xięgach wieczystych na imie Skarbu Królestwa przepisane.

Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich, podaje do wiadomości, iż *Wystawa Zwierząt*, odbędzie się w Sobotę, to jest d. ⁷/₁₉ b. m.; w *Piątek* zaś, raczą Właściciele Zwierząt przyprowadzić takowe na plac przy Ogrodzie *Krasińskich*, przed zabudowania Straży Ogniowej, gdzie przez wybranych na ten cel Sędziów, ocenione zostaną. Tak ocenienie w *Piątek*, jakoteż Wystawa w *Sobotę*, trwać będą od godziny 4tej do 7ej z południa; zechcą zatem PP. Właściciele polecić, ażeby zwierzęta ich na czas i miejsce wskazane, przyprowadzone były.

JW. Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI *Ogarew*, wyjechał do *Moskwy*.

Nie jutro, ale innego dnia grać będzie P. *Frejer* na organach w Kościele Śgo Krzyża, o czem nie omieszkamy zawiadomić.

Uroczystość *złotego wesela*, Nestora naszego Rektora Józefa *Elsnera*, odbędzie się d. 23 b. m., to jest od dziś za tydzień, w Kościele Panny MARJI, u stóp tegoż Ołtarza, gdzie przed laty 50ciu, pierwszy ślub wykonał. Tegoż samego dnia o godzinie 2¹/₂, dany będzie na uczczenie *Jubilatów*, obiad składkowy w *Resursie Kupieckiej*, na który z powodu bytności na nim, zacnej *Jubilatki* i Ich rodziny, zapisywać się można z Damami. Od dnia zaś jutrzejszego, otwierają się listy: które znajdować się będą tak w Redakcji *Gazety Warszawskiej* przy ulicy *Sto-Jerskiej*, jako też i w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* przy ulicy *Wierzbowej*, w domu L. A. *Dmuszewskiego*. Przy wpisaniu się w listę, udzielane będą zaraz bilety, za wniesieniem należnej składki. Zapis ten i odbiór biletów, trwać będzie dni 5, to jest przez *Czwartek*, *Piątek*, *Sobotę*, *Niedzielę* i *Poniedziałek*, lecz w dniu tym ostatnim, tylko do godz: 2ej z południa. Po zamknięciu listy, nikomu już bilety wydawane nie będą.

Wczoraj plac *Krasińskich*, zwykłym ruchem jarmarcznym ożywił się. Stosy *wełny* piętrzyły się do koła. Tu i owdzie kręciła się służba owczarń, ładując nowo-przybywające ze wsi dostawy produktu wzorowych owczarń Królestwa. Obywatele zebrali się licznie; kupców też jest dosyć. Interesów jak zwykle w dniu pierwszym nie wiele napoczęto, załatwienie większej onych części, dziś lub jutro nastąpi. Wszyscy mają nadzieję dobrego targu, bo wiadomości o *wełnie* (które regularnie *Kurjer* podawał), są bardzo sprzyjające. Wielu amatorów chodowli *owiec*, oglądało z zadowoleniem, wyborowe tryki z znanych owczarń Hr: *Krasińskich* w *Zegrzu*; Hra: Leona *Potockiego* (dawniej Hr: *Matuszewicza*) w *Syrynie*, i P. Ludwika *Halperta* w *Serokach*, (jest to znana owczarnia z *Pass* przeniesiona). Z dostarczonej wczoraj wełny, przeważono pudów 9113, funtów 33. W ogóle znajduje się przywiezionej wełny pud: 16,729 fun: 37¹/₂. Dziś znaczne transporta są spodziewane. Co z przyjemnością i na zaszczyt naszych PP. Obywateli powiedzieć musimy, to głównie to, że mycie wełny, jako też pakowanie i gatunkowanie onej, chwalą wszyscy w ogóle. Przy pierwszych zakupach jakie wczoraj uczyniono, dano ceny daleko wyższe jak lat poprzednich.

Już upłynął drugi miesiąc, jak rozstał się z tym światem Michał *Krahelski*, Poczthalter i Obywatel m. *Kalwarji*, a przecież niezmniejszyła się prawdziwa boleść, jaką wyrył skon Jego w sercach bliżej znających Go osób. Ś. p. *Krahelski* niezajmując wysokiego stanowi-

ska w społeczeństwie, obcym był prawie dla wielkiego świata; lecz jako poczciwy człowiek, zostawił po sobie pamięć niczem niezatartą. Życie Jego podobne do owego strumyka, który bez szumu, bez hałasu biegnąc po obszernych błoniach, użyznia je i krzepi, było ciche i spokojne, a jednak było pożądanem dla wszystkich. On pojął szczytne powołanie człowieka na ziemi, bo żył dla swych bliźnich; opuszczona sierota znalazła w nim prawdziwego opiekuna, zgrzybiały starzec dzielną tarczę przeciw niedoli. Słowem umiał koić łzy każdego nieszczęśliwego, każdemu niósł pomoc nie tylko radą, ale i czynem. I czemuż tak nie długo, bo zaledwie lat 48 żył na tym świecie? Niedocieczone są wyroki Nieba! Znać, że OJCIEC NIEBIESKI jak najrychlej chciał Mu udzielić nagrodę, zgotowaną wiernym CHRYSTUSA naśladowcom, której tu na ziemi nic zrównać nie zdoła. Oby miał wielu podobnych sobie! Pokój i cześć Jego duszy. — Mik... *Gos...*

Donoszą z *Kijowa*, że w dniu 10 z. m. umarł tam ś. p. JW. Ignacy *Trypolski*, Prezes Sądu Głównego Gubernji *Kijowskiej*, Marszałek Szlachty Powiatu *Czehryńskiego* i Kawaler Orderów, Mąż dla cnót i zalet powszechnie poważany.

Wczoraj nadesłano do *Redakcji Kurjera* rs. 3, z prośbą by te zostały rozdane pomiędzy 4ch chłopczyków po lat 10 liczących, na *jagódki;* a ci by na dzień 17 b. m. o godz: 8ej rano, udali się na *Powązki*, i tam przy grobie najmilszego i nieodżałowanego Solenizanta korne wznieśli modły do PRZEDWIECZNEGO, za pokój duszy tego Anioła. *T. J.*— (Redakcja jak corocznie, tak i obecnie dopełni zlecenia).

W ciągnieniu 5tej klassy Loterji klassycznej, główna wygrana czyli rubli srebrem 50,000, padła jak wiadomo na Numer 4,058; los wzięty u P. *Celnika* w *Włodawie*. Owoż wygrana dostała się dwom osobom trzymającym po $^1/_2$ losu, jednej ze wsi *Złóbka*, w Okręgu *Włodawskim* Pcie *Radzyńskim;* a drugiej, to jest oficjaliście w dobrach *Włodawskich*, zamieszkałemu we wsi *Korelówki*. Co się zaś tyczy wygranych rs. 20,000 które padły na Nr 6,116, u P. *Feigenblata* w *Częstochowie*, te wyszły na piątki, do których do każdej prawie części, należało od 8 do 10 osób. Są to mieszkańcy *Częstochowy* i *Wielunia*, i w ogóle obarczeni biedną familją. Tym więc sposobem *Fortuna* jak najtrafniej sobie postąpiła.

Będąc posiadaczem jednej ze znaczniejszych w kraju owczarń, od lat wielu starałem się doskonalić takową i postawić ją na równi z celnemi zagranicznemi owczarniami; czego jednak pomimo dokładania wszelkich usiłowań i nieszczędzenia dobrej paszy dokazać nie mogłem. Dopiero, poznawszy przed kilką laty P. Ludwika *Stein*, poleconego mi jako klassyfikatora i praktycznego znawcę, i poruczywszy temuż zarząd mojej owczarni, z prawdziwem zadowoleniem ujrzałem coraz bardziej wzrastającą w niej różnicę połączoną z korzyścią. Mianowicie zaś obecnie cieszę się z otrzymanych już, tudzież spodziewanych rezultatów, bo jak *tryki*, które w dwóch ubiegłych latach Pan *Stein* dla mnie ze *Szląska* sprowadził, przysposobiły moją owczarnię do znakomitych korzyści, tak też *tryki* w roku bieżącym nabyte, a które mieszczą się w wozowni pod Nr 486*a*, w domu W. *Lessel*, zalecają się wysokim doborem wełny; o czem każdy znawca naocznie przekonać się może. Po raz więc pierwszy, przychodzi mi złożyć podziękowanie podobnego rodzaju, rzeczywiście przez P. *Stein* zasłużone, a tem samem zwrócić uwagę Szanownych Obywateli Ziemskich, miłujących owczarnie, na człowieka, który usposobieniem swem i sumiennością, położonemu w nim zaufaniu, godnie odpowiedzieć potrafi.— Teofil *Piotrowski*, Dziedzic dóbr Leszna i Wilkowa-wieś.

Tom 4ty powieści historycznej pod tyt: *Maska stalowa*, już opuścił prassę, nakładem xięgarza *Rodzyna*. Tom 5ty, wkrótce wyjdzie z pod prassy.

Jutro przypada *zaćmienie Słońca*, dla nas nieciekawe, bo widziane tylko w południowej stronie *Ameryki*, i to cząstkowo.

Przybyły do *Warszawy* onegdaj ze *Lwowa*, P. Krystjan *Kellermann*, Violonczelista Nadworny N. Króla Jmci *Duńskiego*, ma zamiar zwiedzić *Kalisz*, *Lublin* i *Radom*, dla dania tam koncertów.

Rejestra ekonomiczne, już od lat kilku przez Obywateli ziemskich używane, składające się z dziennika ekonomicznego, z dziennika kassowego i z rachunków szczegółowych, ułożone przez Urzędnika Banku P. *Ciepielowskiego*, są do nabycia, jak w latach poprzednich, u PP. *Rakocy*, *Schuster*, *Szczycińskiego* i *Wojczyńskiego*. Dla tym zaś większej dogodności WW. Obywateli, każda z tych części, oddzielnie wedle potrzeby, nabytą być może.

Prace mularskie tego roku w *Warszawie*, są bardzo liczne; na wielu punktach wznoszą się nowe domy; z tąd cena *cegły* znacznie podrożała.

Dzisiejszej nocy ukazał się pożar na *Pradze*, ale dzięki BOGU, skończyło się na zniszczeniu jednej tylko szopy.

Agentura Spławu Berlinek J. *Asterblum* et *Comp*:, może już obecnie pod korzystnemi warunkami ułatwiać wysyłanie transportów wełny i innych towarów za granicę; udające się zaś statki do *Gdańska*, *Kijowa* i *Łomży*, tamże zabierać mogą jak i do różnych miejsc pośrednich, towary i pakunki. Wiadomość w handlu P. *Milewskiego*, przy rogu ulicy *Mostowej*, wprost Kościoła po-*Paulińskiego*.

Znowu wydarzył się smutny wypadek skutkiem nieostrożności. Antoni *Szustowski*, lat 26 liczący, oficjalista konsumcyjny, onegdaj kąpiąc się w *Wiśle*, utonął.

Optyk *Sachs*, utrzymujący *Kosmoramę* na placu za Ogrodem *Krasińskich*, okazuje od dnia dzisiejszego prócz malowniczych podróżnych widoków różnych okolic, nowe obrazy, *fantasmagorją* zwane. Jest ich w ogóle 28.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Łucja z Lamermooru*, Panna *Vallesi*, oraz PP. *Dobrski* i *Steller* po 2-kroć; a po Diwertissement *Uroczystość róż*, Wszyscy.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 k. 16$^1/_2$; za *dukaty* hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97$^1/_2$; *listy*

zast: nowe, za 100 zł., dają rs. 15 k. 4; wartość kuponu kop. 28⁵/₆.

Lekarz wolno-praktykujący August *Thugutt*, obrał sobie stałe zamieszkanie w m. *Krasnymstawie* Guber: *Lubelskiej*, o czem interesowanych zawiadamia.

We *Francji* ceny zbożowe doznały małego zniżenia. Targi *Holandji*, *Belgji* i *Hamburga*, w ogóle exportacyjne przedstawiają obraz stagnacji zupełnej, ceny, albo spadły, albo okazywały dążność ku zniżeniu.—Na *Gdańskiej* także giełdzie podobna stagnacja; kto chciał zdecydować sprzedaż, musiał się poddać zniżeniu, co tembardziej było dotkliwe, że ceny *Warszawskie* stoją wyżej *angielskich*. — Sprzedano w ciągu tygodnia łasztów: *pszenicy* 259, *żyta* 34 i *jęczmienia* 14. Płacono łaszt *pszenicy* wagi od 126 do 133 fh., 360 do 430 guld: prus:, co na nasz korzec wynosi od rs. 4 k. 6 do rs. 4 k. 85. Łaszt *żyta*, wagi 119 do 123, płacono 300 do 310 gul: prus:, korzec więc Warsz: rs. 3 k. 38 do rs. 3 k. 49¹/₂. *Żyto* od 10 dni, 50 gul: na łaszcie zniżyło się.— *Gdańsk*, d. 11 Czer: 1852 r. — *Makowski, Kendzior et Com:*.

Anglja. — Wyścigom w *Ascot*, najbardziej eleganckim w całej *Anglji*, przeszkodził deszcz ulewny. Jakkolwiek niepogoda trwała i dnia poprzedniego, mnóstwo jednak osób najwyższej arystokracji zjechało się; po pierwszym jednak wyścigu, musiano szukać schronienia pod dachem. Królowa przybyła z Xieciem *Albertem*, w towarzystwie Xięztwa *Montpensier* i otoczona bardzo licznym dworem, jak to zwykle bywa przy wyścigach Królewskich. Niepogoda w *Londynie* ciągła, mgła tak gęsta jak w Listopadzie. W *Windsor* u Królowej po wyścigach, był świetny obiad. — Nowy Kościół Katolicki wzniesiony w *Manchester*, pod tytułem Śgo Jana, wyniesiony został przez Ojca Śgo do godności Katedralnego.

Austrja. — Cesarz w dniu 8 b. m. w *Budzie* udzielał liczne audyencje petycjonarjuszom; następnie zwiedzał zakłady rozmaite, był na wyścigach konnych, a po wielkim obiedzie dworskim, udał się na bal do Gubernatora. Jak wielki napływ obcych spotykamy w *Peszcie*, dowód w tem najlepszy, że policja tylko w dniach 3cim i 4tym zawizowała 22,600 paszportów na 3 i 8-dniowy pobyt w *Peszcie*.— Poseł *Pruski* nadzwyczajny Pan *v. Bismarck-Schönhausen*, prowadzi układy w *Wiedniu* o kwestje celno-handlowe; zdaje się, że co do tego punktu, porozumienie pomiędzy *Austrją* i *Prusami* nastąpi. — Cesarz dowiedziawszy się, że młody Podporucznik *v. Lerdersdorff*, który w czasie wyprawy *węgierskiej* utracił wzrok, jest wielkim amatorem muzyki, przeznaczył mu dożywotne bezpłatne miejsce w Cesarskim Teatrze Opery.

Francja. *Paryż 10go Czerwca*. — Dziś Prezydent Rzplitej prezydował na posiedzeniu Rady stanu, na którem rozbierano projekta nowych podatków; wszystkie zatwierdzono wedle projektów rządowych z małemi tylko zmianami. Od powozu 4 kołowego w *Paryżu* płacić będą podatku 120 fran: rocznie, od 2-kołowego 60; w gminach liczących więcej jak 50,000 mieszkańców, podatek ten wynosić będzie 90 i 45 fr.; w gminach nad 4000 do 50,000 ludności 60 i 30; w mniejszych 20 i 10. Podobnyż stosunek co do koni utrzymano, za każdy powóz herbowany płacić się będzie 50 fr., oprócz powyższego podatku; wozy i konie do handlowych przewózek używane, są wyjęte. Za psy płacą po 5 fr. od głowy.— Dziś w komissji budżetowej przeszła poprawka żądająca, by Xiężta *Orleańscy* uwolnieni byli od stępla wpisowego przy sprzedaży majątków, ponieważ są do tej sprzedaży zmuszonemi; to uwolnienie dałoby Xiążętom zysku 2 lub 3 miljo: fr.— *Monitor* ogłasza długą listę dymisji pomiędzy sędziami pokoju. — Gwardja naro: składać będzie przysięgę nie w ręce urzędników municypalnych, ale w ręce Jenerałów; chcą tem dać poznać, że nie ma w niej żadnego żywiołu municypalnego, ale że jest uważaną za część armji.— Ucichły zupełnie pogłoski o zmianie Ministrów i o uroczystości, którą gwardja nar: dać zamierzała Prezydentowi w d. 15 Sier:. — Komissja budżetowa miała zamiar oszczędności porobić na 120 miljo: fr.; z powodu jednak oporu Ministrów, oszczędności te ledwo 6 do 8 mil: fr. wyniosą, i to jeżeli Rada stanu przyjmie wszystkie przesłane jej poprawki. — Z ogłoszonego wykazu pokazuje się, że dzienniki *Paryzkie* tak stoją: *Constitutionnel* 29,000 prenumeratorów, *Siecle* 25,000, *Presse* 18,300, *Débats* 12,000, *Pays* 10,000, *Patrie* 23,000, *Union* 4,000, *Public* 1,650 etc. — Na giełdzie renta ciągle w górę idzie, chociaż podwyższa się powoli. — W tych dniach umarł w drodze pod *Clamecy*, w 89tym roku życia, Pan *Champion*, znany powszechnie w *Paryżu*, pod nazwą *Niebieskiego płaszczyka*. Człowiek ten, (*Dmuszewski* Paryzki), przez lat przeszło 25, pełnemi rękoma sypał jałmużny ubogim stolicy i był przez nich powszechnie miłowany.— Konduktor dyliżansów *Sentini*, mianowany został strażnikiem grobu *Napoleona*. Jest to jeden z dawnych sług Cesarskich, który towarzyszył *Napoleonowi* na wyspy *Elbę* i Śtą Helenę, i któremu tenże zapisał testamentem 20,000 fr.— W *Kolmarze* umarł blisko 100-letni żandarm *Heilmann*, który prowadził na rusztowanie *Robespiera* i *St. Just*.

Hiszpanja. — Królowa w *Aranhuez* odbywa rady Ministrów. Zdaje się, że gabinet nie ulegnie żadnej zmianie. — Kortezy rozwiążą w Lipcu, a nowe zwołają na 15 Września lub 10 Października.

Włochy. — Izba deputowanych w *Turynie*, zatwierdziła statuta kompanji żelaznej do *Nowarry*. Dla poszkodowanych na przedmieściu *Dora*, z powodu wybuchu prochowni, zebrano 87,340 lirów. — W *Rzymie* w d. 2 b. m. na uroczystej paradzie na placu Śgo Piotra nastąpiło rozdanie orłów pułkom *francuzkim*; przytem Jenerał *Gemeau* rozdał ordery i medale przysłane z *Francji*, oraz 27 orderów Papiezkich. Wieczorem w *francuzkiem* kasino było wielkie zebranie; przypuszczonemi doń byli wszyscy oficerowie, podoficerowie i żołnierze dekorowani czy przez Rzplitę, czy przez Papieża, po wylądowaniu armji we *Włoszech*; zaproszono trzech Kardynałów, dwór duchowny i wojskowy Papieża, Ministrów, sztab armji *Rzymskiej*, legacje i akademję *francuzką* i wiele osób znakomitych. — We *Florencji* W. Xiążę ułaskawił skazanego na więzienie

Margrabiego *Bartolomei*, za posiadanie u siebie prassy drukarskiej; Margrabia jednak musi oddalić się z kraju.

ROZMAITOŚCI.— Niedaleko *Kolonji*, spadły w znacznej ilości z powietrza, w pięknym i pogodnym dniu, jakieś czarne twarde ziarnka, wielkości *soczewicy*. Są to zapewne jakieś nasiona, ale nieznanej rośliny. Kilkomilowa przestrzeń zasiana była tem ziarnem.— *Angielski* koń *Eclipse*, sławny zwycięztwami na wyścigach, przedany był źrebięciem przez Xcia *Cumberland*, za 75 gwineów. Kupił go Pułkownik *O'Kelly*, i w ciągu kilku lat wygrał na wyścigach blisko 25,000 funt: szterl:. Przez parę lat wcale potem konia nie używał, i sprzedał go jeszcze za 25,000 funt: szt: i dożywotnią pensję po 500 funt: szterl:.— Przeszłego roku pisał jeden handlarz z *Ameryki* do przyjaciela swego w *Londynie*: »Niewolnicy w cenie spadają, i sztuka mężka przychodzi na 650 funt: szt:, dziewczyna 700, zamężne i dzieci nie mają pokupu. Najroślejszego i najsilniejszego chłopa, kupi od 820 do 850 funt: szt:, ze staremi nie wiedzieć co robić."— *Amerykanin* utrzymywał, że widział świnie tak chude, iż trzeba było dwie obok siebie postawić, aby cień rzucały. Kolega na to zapewniał, iż posiadane przez niego świnie, były tak chude, że z łatwością przez szpary parkanu przesuwały się; dla zatrzymania ich jednak w domu, wiązał im ogon na węzełek, co je więziło w szparach.

S Z A R A D A.

Pierwsze i *trzecie* ptaki, ptaki *drugie trzecie*,
Wszystkie zaś są owoce, to łatwo zgadniecie.
(Zeszła Szarada *Kobiety*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr. z Konstantynowa nr 1070; Bieńkowski Sewe: Oby: z Borysławic nr 649; Czacki Fel: Hr. z Gub: Wołyńskiej nr 412; Dembiński Jan Oby: z Radomia nr 601; Hornowski Józ: Oby: z Łochowa nr 461; Kuczewski Teofil Oby: z Słomniczek nr 626; Kania Emanuel Arty: Śpiewu z Berlina nr 634; Ledóchowski Józef Hr. z Rudnik; Ordęga Jan Ob: z Ratyńca nr 570; Pawłowski Fran: Oby: z Gdańska nr 613; Rembieliński Alex: Ob: z Krośniewic nr 600.

Wyjechali: Antoszewski Roman Oby: do Sierakowa; Biernacki Piotr Radca Gub: do Radomia; Czyczerin Zofja Żona Dyr: Gimn: do Ems; X. Roskowicz Tom: Kanonik do Karlsbad; Hr. Mycielski Felix Porucz: Wojsk Pruskich do Poznania.

DONIESIENIA.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.— Podaje do wiadomości, iż na żądanie Pauliny Hrabiny Tarnowskiej wdowy i dożywotniczki połowy majątku, tudzież Jana-Teodozyusza dwóch imion i Kazimierza Hrabiów Tarnowskich, jako spadkobierców po ś. p. Janie Hrabi Tarnowskim, w skutek prawomocnych wyroków w Tryb: Cyw: Gub: Lubelskiej na dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. 1841 i 29 Lipca (10 Sierpnia) 1842 r. na przeciw Felix: Hr. Tarnowskiemu wydanych, folwark Husiny z wsiami zarobnemi Hucisko, stara Huta i Potok, z propinacją tamże i w Jaceni, oraz Kaczorkach i Senderkach, folwark Hutki z wsią zarobną Maleszczyzna, propinacją w Hutkach i Maleszczyznie, młynem i stawem, oraz smolarnią w Krasnobrodzie, wieś Majdan Kasztelański z młynem i propinacją, wieś Kaczorki z Hamernią i Tartakiem, wieś Senderki z wapniarnią i kopalnią kamienia młyńskiego, każde wszczególności na sześcio-letnie wydzierżawienie przez licytację wystawione zostały; która w dniu 9/21 Czerwca 1852 r. od godz: 10 z rana nastąpi w Lublinie w Kancellarji Ziemiańskiej, przed podpisanym Rejentem podług warunków przez popierających wydzierżawienie, podanych.— Ignacy *Rzeszotarski*.

PO ZNIŻONEJ CENIE! DALSZA WYPRZEDAŻ GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH,
jako to: UBRANIA LETNIE, i na nadchodzącą porę, znaczny także zapas zimowych, a dogodnych dla Osób poświęcających się Gospodarstwu wiejskiemu; pod Nr 483 przy ulicy Miodowej; z bramy znaczek wskaże na 1sze piętro po prawej stronie.



TRYKI z zarodowej owczarni *Lipskiego*, w Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, są do widzenia i do sprzedania, w domu pod Nrem 1771 przy ulicy Sto-Jerskiej, wprost placu Krasińskich, od dnia dzisiejszego.

W Hotelu Gerlacha, stoją Orygiualne z Saxonji sprowadzone **BARANY**, do sprzedania.

W mieście Biały, w Rawskiem, mil 3 od Rudy Guzowskiej, jest 250 **SKOPÓW** dobrze zapaśnych, na sprzedaż.

Na żądanie opieki i w skutek upoważnienia Presidii Tryb: Cyw: Warszaws:, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości po ś. p. Leokadji z Pazdańskich Szydłowskiej pozostałych, mianowicie: Precyozów, Sreber, Bielizny, Garderoby, Pościeli, Mebli, Powoza, i różnych innych sprzętów, a to w d. 6/18 Czerw: r. b. i dni następnych, od godz: 10 z rana, pod Nr 497 *a*, w Warszawie położonym.— J. *Noskowski*.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.— Podaje do wiadomości, iż na zasadzie Wyroku Trybunału Cywil: Guber: Lubelskiej w Lublinie z d. 9/21 Stycznia 1852 roku, z powództwa Izabelli Wieniawskiej, przeciwko Kajetanowi Wieniawskiemu i Konstantemu Wieniawskiemu Opiekunowi małoletniego Sobiesława Wieniawskiego, i Karolinie z Wieniawskich Guźkowskiej, pod tymczasową exekucją zapadłego, DOBRA Horodło i Łuszków z przyległościami, przez publiczną Licytację od dnia 12/24 Czerwca 1852 roku, na lat trzy, poczynając od summy rs. 4536 rocznego czynszu, oprócz podatków podług warunków wyrokiem w tymże Trybu: na dniu 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) 1852 r. wydanym przepisanych, w mieście Lublinie w dniu 9/21 Czerwca 1852 r., od godziny 10ej z rana w Kancellarji Ziemiańskiej przez podpisanego Rejenta, na wydzierżawienie wystawione zostaną.— Lublin dnia 7/19 Maja 1852 r.— Serafin *Konwicki*.



OMNIBUS, na sposób angielski, zbudowany mocno i elegancko, przez najpierwszego Fabrykanta Powozów w Petersburgu Boussse, mało używany, bardzo wygodny, użyty być może do podróży licznej familji jako i do miasta, mianowicie zaleca się lekkością swoją, z wszelkiemi rekwizytami odpowiedniemi, jest do sprzedania za 2/3 część ile kosztował. Wiadomość w Kantorze Przemysłowo-Komissowym w Hotelu Polskim Nr 5; (można go widzieć zaraz.)



Rs. 3 Nagrody.— W dniu 14 b. m., to jest w Poniedziałek przed południem, z domu Nr 794 *b* przy ulicy Elektoralnej, wyszedł PIES czarny, szczenię, dwa miesiące mający, dużego wzrostu, gładkiej sierści, pod brzuchem, i na jednej nodze biało znaczone. Kto go odniesie pod powyższy Nr do Właściciela domu, otrzyma pomienioną nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7.
TEATR WIELKI. Jutro, *Niema z Portici*.

Od dnia dzisiejszego w Cukierni mojej przy ulicy Senatorskiej, w domu Rezlera Nro 451, dostać można codziennie prawdziwego **RZYMSKIEGO PONCZU** (poncz mrożony), porcja po kop. 7½; SORBETU z wina czerwonego mrożonego po kop. 10; LIMONADY Glace po kop. 7½; MARINGI z lodami, para po k. 5; CUKIERKÓW rozmaitego gatunku zawsze świeżych, nowo-wynalezionych, najlepszych, funt po kop. 60; CUKIERKÓW różnych drobnych, funt po kop. 45; KARMELKÓW lepszych, funt po k. 45; zwyczajnych, funt po kop. 30; **LODÓW** w różnych gatunkach, porcja kop. 7½.— C. *Grohnert*.

☞ Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się **CENNIK** Patentowanej Fabryki **LAKIERÓW, J. A. Krausse.**

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 4 (16) Czerwca 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.